



Bruksela, dnia 4 kwietnia 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 34/2011

Sprawozdanie z posiedzeń komisji Parlamentu Europejskiego marzec 2011 r. (wybrane)

W poniższym sprawozdaniu przedstawione zostały debaty z posiedzeń następujących komisji:

1. Komisja Spraw Zagranicznych

W dniu 16 marca 2011 r. Komisja spotkała się z Komisarzem ds. rozszerzenia **Stefanem Füle**. Stwierdził on, że UE z zadowoleniem wita zmiany w Afryce Północnej i ma nadzieję, że utworzą one drogę prawom człowieka, sprawiedliwości społecznej i wartościom europejskim. Wydarzenia te zadają kłam stwierdzeniu, że świat arabski nie jest "gotowy na demokrację", ani że "demokracja wymaga czasu", gdyż ta głęboka przemiana, której owocem są protesty nie dokonała się z dnia na dzień. Komisarz odniósł się do wspólnego Komunikatu Komisji i Wysokiej Przedstawiciel z 8 marca br.¹ przedstawiającego plany przeglądu współpracy z państwami leżącymi na południowym brzegu Morza Śródziemnego. Komunikat przedstawia kroki do tej pory podjęte w celu poparcia przemian w Tunezji i przeciwdziałania kryzysowi humanitarnemu w Libii oraz działania, które należy przedsięwziąć w celu zbudowania nowego Partnerstwa. Powinny one zmierzać na poparcie przemian demokratycznych i budowaniu instytucji, wspieraniu społeczeństwa obywatelskiego i promocji wzrostu gospodarczego obejmującego całe społeczeństwa. Przesłaniem Komunikatu jest poczynienie jakościowego kroku w

¹http://ec.europa.eu/commission_2010-2014/president/news/speeches-statements/pdf/20110308_en.pdf

relacjach UE z jej południowymi sąsiadami zmierzającymi do demokracji. U podstaw nowego partnerstwa na rzecz demokracji i wspólnego dobrobytu (*Partnership for Democracy and Shared Prosperity*) musi leżeć wspólne zaangażowanie w wartości demokratyczne, prawa człowieka i praworządność.

UE zamierza wspierać przede wszystkim społeczeństwo obywatelskie i w tej dziedzinie będzie liczyć na pomoc państw członkowskich. Inne cele to zwiększenie mobilności poprzez wsparcie wymiany młodzieży, wprowadzenie wolnego rynku usług, współpracę uniwersytecką czy szkolenia, polepszenie dostępu państw Afryki Północnej do rynku europejskiego i reorientacja pomocy ekonomicznej w ramach polityki sąsiedztwa polegająca na wzmocnieniu akcji kredytowej Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Ponadto Przewodniczący Barroso poprosił wszystkich komisarzy o dokonanie przeglądu działań, jakie mogą być podjęte w poszczególnych dziedzinach. Komunikat jest efektem tej pracy zespołowej wewnątrz Komisji. Jest to 25 konkretnych działań i inicjatyw obejmujących różne dziedziny i działania takie jak: dialog społeczny, rozwój rolnictwa, polityka morska, Euro-śródziemnomorskie obszar lotniczy czy stworzenie Wspólnoty Energetycznej między UE a państwami na południowym brzegu Morza Śródziemnego. Komisja również zamierza wezwać Radę do umożliwienia korzystania z funduszy z lat przeszłych w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (tzw. *reflows*) w ramach Instrumentu Eurośródziemnomorskiego Partnerstwa i Inwestycji (FEMIP). Wśród tych 25 działań są również związane z polityką zagraniczną, a w szczególności zmianą programowania finansowego wobec regionu w latach 2011-13 oraz ustanowienie Instrumentu na rzecz Społeczeństwa Obywatelskiego (*Civil Society Neighbourhood Facility*).

Komisarz poinformował, że efekty przeglądu sytuacji w Afryce Północnej znajdują odbicie w Komunikacie nt. Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, którego opublikowanie planowane jest na maj, niemniej jednak Komunikat będzie skierowany do sąsiadów tak na Wschodzie, jak i na Południu UE. Komisarz stwierdził, że stosunki UE z poszczególnymi partnerami nie będą zależały od geografii, lecz od zaangażowania danego kraju w reformy i będą się charakteryzowały podejściem "więcej za więcej". Zwrócił uwagę, że należy wyciągnąć lekcje z niedawnych wydarzeń u wschodnich sąsiadów. Mówiąc o Tunezji Komisarz odnotował pozytywne zmiany polegające na liberalizacji działania partii politycznych, wolności słowa oraz ogłoszenie wyborów do nowego zgromadzenia konstytucyjnego, które UE wita z zadowoleniem i oferuje pomoc w ich przygotowaniu. UE jest w kontakcie z władzami przejściowymi w Egipcie, a WP Ashton spotkała się już z nowym premierem i ministrem spraw zagranicznych; celem UE jest wspieranie egipskiego społeczeństwa obywatelskiego. Komisarz stwierdził, że UE zadowoleniem odnosi się do

zapowiedzianych reform przez królów Maroka i Jordanii. W odniesieniu do Libii Rada Europejska w dniu 11 marca 2011r. dokonała jasnej oceny obecnych władz libijskich twierdząc, że Kadafi musi odejść. Rada debatuje obecnie nad dalszymi restrykcjami wobec reżimu Kadafiego, do których można zaliczyć zamrożenie środków, którymi dysponuje. Komisarz stwierdził, że może to mieć negatywne skutki dla niektórych firm unijnych, ale działania UE muszą być spójne z decyzjami Rady. Komisarz poinformował, że UE pozostaje w ścisłej koordynacji z partnerami w ramach ONZ oraz z Ligą Arabską i Unią Afrykańską z udziałem, których planuje zorganizować szczyt na temat Libii. Ponadto UE jest zaangażowana w pomoc humanitarną na granicach libijskich oraz ewakuację obywateli krajów trzecich, którzy utknęli na granicach z Egiptem i Tunezją, na co UE i państwa członkowskie wydały do tej pory 71 milionów euro.

UE z zaniepokojeniem obserwuje korzystny dla Kadafiego rozwój wypadków i oczekuje na decyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ ws. ustanowienia strefy zakazu lotów. Poza tym angażuje się z kontakty z libijską opozycją i analizuje możliwość operacji w ramach WPBiO, ale zastrzegł, że nie będzie wchodził jej w szczegóły.

W czasie posiedzenia Komisji z Wysoką Przedstawiciel ds. Polityki Bezpieczeństwa **Catherine Ashton** w dniu 22 marca 2011r. posłowie krytykowali brak koordynacji między państwami członkowskimi uczestniczącymi w międzynarodowej misji w Libii oraz pytali o przegląd polityki UE w stosunku do autorytarnych reżimów takich jak np. Syria. **Jose Ignacio Salafranca** (EPP, Hiszpania) krytykował fakt, że nie udało się zapewnić bezpieczeństwa ludności cywilnej w Libii oraz że niektóre kraje, jak Niemcy, wstrzymały się od głosu w czasie głosowania w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Wysoka Przedstawiciel uznała za sukces, że nikt nie głosował przeciwko rezolucji i że istnieje konsensus co do pomocy humanitarnej dla Libijczyków. Ponadto doceniła wysiłki węgierskiej prezydencji w tym trudnym okresie. Poinformowała, że 4400 osób zostało ewakuowanych przy wykorzystaniu europejskich środków wojskowych, które są rozlokowane blisko granic Libii. WP poparła przejęcie dowodzenia operację przez NATO. **Kristian Vigenin** (S&D, Bułgaria) stwierdził, że działania mające na celu ustanowienie strefy zakazu lotów muszą respektować warunki Ligii Arabskiej, takie jak ochrona cywilów, powstrzymanie się od okupacji i zachowanie integralności Libii. **Willy Meyer** (GUE/NGL, Hiszpania) w imieniu swojej grupy politycznej wypowiedział się przeciwko ustanowieniu strefy zakazu lotów, mówiąc, że prawa człowieka nigdy nie mogą być narzucone siłą wojskową.

UE musi zrewidować swoją politykę imigracyjną i azylową - uznali deputowani Komisji Wolności Obywatelskich PE na specjalnym spotkaniu poświęconym sytuacji w Afryce Południowej. Europosłowie analizowali na ile unijne instytucje będą w stanie poradzić sobie z napływem migrantów z tego regionu.

Ilkka Laitinen, szef Frontexu, agencji zajmującej się granicami zewnętrznymi Unii, przekonywał, że sytuacja się poprawiła i np. we włoskim mieście Lampedusa od 26 lutego nie odnotowano nielegalnych imigrantów.

Uspokajał też, że Europol dba o to, by przestępcy i terroryści nie wykorzystywali obecnej sytuacji, żeby dostać się do UE. Komisarz **Cecilia Malmström** zwróciła również uwagę na to, że część imigrantów chce wyjechać do Unii nie ze względu na obawy o swoje bezpieczeństwo, ale z powodów zarobkowych.

Europosłowie byli też zaniepokojeni losem Europejczyków, którzy nie mogli wydostać się z Libii. Peter Györkös, przedstawiciel węgierskiej prezydencji uspokajał, że udało się już ewakuować 80 proc. unijnych obywateli. Ewakuacja reszty trwa. Przedstawiciele Komisji Europejskiej podkreślali, że nie wszystkie osoby, które mają podwójne obywatelstwo będą chciały opuścić Libię. W tym kraju jest ciągle ok. 1200 obywateli Unii.

„Na Malcie schroniło się 12 tys. ludzi. Czy państwa Unii wysłałyby samoloty po nich, gdyby to byli nie ich obywatele, a Libijczycy?” - pytał Simon Busuttil, deputowany z Malty (EPP).

- **Nie można Malty i Włoch zostawić samych**

Przewodniczący delegacji PE ds. Maghrebu, włoski deputowany **Pier Antonio Panzeri** (S&D) przekonywał, że Unia potrzebuje polityki "relokacyjnej", która zajmowałaby się imigrantami.

Włoski deputowany **Mario Borghezio** (EFD) mówił o potrzebie prawdziwej solidarności i podziału odpowiedzialności pomiędzy krajami UE. „Malta i Włochy nie mogą być pozostawione same sobie” - argumentował.

Deputowani są przekonani, że 25 mln euro przewidzianych w funduszu kryzysowym nie wystarczy by poradzić sobie z nadchodzącą falą imigrantów. Europosłowie wzywali też do szybkiego przyjęcia unijnych przepisów azylowych.

Brytyjski deputowany **Claude Moraes** (S&D) prosił Radę by szybko uruchomiła narzędzia przewidziane w tzw. pakiecie azylowym. Grecki poseł **Stavros Lambrinidis** (S&D) wzywał unijne instytucje by "nie grały ze sobą w ping ponga" i przestały przerzucać się odpowiedzialnością. Zauważył też że pomoc dla krajów nie może jedynie polegać na przekazaniu funduszy.

- **Pomoc dla Frontexu**

Ilkka Laitinen podkreślał, że Frontex będzie potrzebował pomocy ze strony państw Unii. Chodzi o to by kraje członkowskie przyjęły imigrantów. W razie utrzymywania się sytuacji kryzysowej - Laitinen podkreślał - Frontex będzie potrzebował dodatkowych funduszy i pracowników.

Rumuńska polityk **Renate Weber** (ALDE) żałowała, że UE została zaskoczona sytuacją w Afryce. "Co jest naszym priorytetem? Powstrzymanie migracji, czy ułatwienie pomocy humanitarnej?" - pytała z kolei portugalska deputowana Ana Gomes (Sojusz Socjalistów i Demokratów).

Holenderska deputowana **Sophie in 't Veld** (ALDE) zauważyła, że Europejczycy byli kiedyś w podobnej sytuacji i wtedy nikt ich nie traktował jak kryminalistów, a witano ich za granicą.

Węgierska europosłanka **Krisztina Morvai** (niezrzeszona) zasugerowała, że pomoc dla imigrantów może być sfinansowana z pieniędzy ukradzionych wcześniej z majątku państwowego przez dyktatorów.

- **Libia na sesji plenarnej**

W marcu na temat sytuacji w Libii będą debatować europosłowie. Na marcowej sesji plenarnej będzie też przyjęta rezolucja w tej kwestii. W tym tygodniu o przemianach w Afryce Północnej będą również rozmawiać deputowani na posiedzeniu Zgromadzenia Parlamentarnego Euromedu. Na przyszły tydzień zwołano także specjalne posiedzenie Rady Europejskiej, na którym przywódcy będą debatować o sytuacji w regionie.

Na tym jednak działania UE się nie skończą. W kwietniu Komisja Europejska ma ocenić czy obecna Europejska Polityka Sąsiedztwa się sprawdza. Także w kwietniu na sesji plenarnej deputowani będą się przyglądać jak zmiany w Afryce wpłynęły na

migracje do UE. W przyszłym roku powinny się zakończyć prace na wspólną, unijną polityką azylową.

2. Podkomisja Bezpieczeństwa i Obrony

W dniu 15 marca 2011 r. Podkomisja spotkała się z zastępcą sekretarza generalnego ESDZ **Maciejem Popowskim**. Odnosząc się do sytuacji w Afryce Północnej poinformował on deputowanych, że ESDZ pracuje nad całościowym podejściem do krajów regionu w oparciu o wspólny Komunikatu Komisji i Wysokiej Przedstawiciel z 8 marca br., w którym przedstawia rozmaite propozycje współpracy. Odnosząc się do sytuacji w Libii poinformował, że działania UE skupiły się na ewakuacji obywateli UE i państw trzecich i były prowadzone w koordynacji z Dyrekcją Generalną ds. Pomocy Humanitarnej (DG ECHO). W tym celu ESDZ dysponowało dwoma oficerami łącznikowymi: w Tunezji i na Malcie. Mówiąc o działaniach krótkoterminowych stwierdził, że ESDZ koncentruje się na działaniach przeciwdziałających kryzysowi humanitarnemu, takich jak kontynuacja ewakuacji poprzez mosty powietrzne, a ewentualne analizowane dogłębnie, działania w ramach WPBiO muszą mieć wyraźną podstawę prawną i cieszyć się poparciem państw regionu. Ewentualne wprowadzenie strefy zakazu lotów zależy od mandatu Rady Bezpieczeństwa. Popowski stwierdził, że należy mieć na uwadze strategię średnio i długoterminową wyrażoną w ww. Komunikacie. Gdy okoliczności na to pozwolą, UE będzie bardzo mogła pomóc krajom regionu we wdrażaniu zasad praworządności czy pomocy w zmianach instytucjonalnych związanych z okresem przechodzenia do demokracji oraz reformą sektora bezpieczeństwa, tym bardziej, że UE ma doświadczenie z misji w Palestynie, Kongu czy Indonezji. W tym zakresie również wiele krajów członkowskich ma duże doświadczenie wypływające z przeżytej transformacji ustrojowej. W trakcie debaty posłowie skrytykowali ESDZ za brak działań ws. rozwiązania konfliktu w Libii.

Arnaud Danjean (EPP, Francja) stwierdził, że obecnie w Libii mamy do czynienia z bardzo szybko rozwijającą się sytuacją, w której potrzebne są pilne działania UE w sytuacji, gdy USA zajęły pozycję wyczekującą. **Michael Gahler** (EPP, Niemcy) zwrócił uwagę na potrzebę zintensyfikowania działań ESDZ w tej awaryjnej sytuacji. **Roberto Gualtieri** (S&D, Włochy) przestrzegał przed mieszaniem się w wewnętrzne sprawy Libii w sytuacji, gdy nie do końca wiadomo, jak wygląda sytuacja w tym kraju. Również **Sabine Lösing** (GUE/NGL, Niemcy) wypowiedziała się przeciw interwencji zwracając uwagę, że z jej konsekwencjami Europa może się zmagać przez dziesięciolecia. **Franziska Brantner** (Zieloni/EFA, Niemcy) stwierdziła, że

długoterminowa strategia UE może się okazać nieprzydatna, jeśli pułkownikowi Kadafiemu uda się zdobyć Benghazi, gdyż wtedy UE nie będzie miała, komu pomagać. Podkreśliła, że UE ws. Libii powinna pogłębić współpracę z Turcją. Poseł **Krzysztof Lisek** (EPP, Polska) wyraził pogląd, że posłowie są sfrustrowani obecnym rozwojem sytuacji w Libii, a obecny kryzys jest testem dla WP i UE w ogóle. **Ernst Strasser** (EPP, Austria) stwierdził, że obecne działania dowodzą bezradności UE i jej niezdolności do działania, a nie tego oczekiwał Parlament Europejski w świetle deklaracji Przewodniczących Buzka i Barroso, którzy wyraźnie stwierdzili, że Kadafi musi odejść.

W dniu 15 marca 2011r. w ramach Podkomisji odbyło się wysłuchanie publiczne pt. "Udział prywatnych firm ochrony w międzynarodowych operacjach wojskowych". W ciągu ostatniej dekady rola prywatnych firm ochrony, rekrutujących najemników bardzo wzrosła szczególnie w związku z operacjami wojskowymi w Afganistanie i w Iraku. Mimo, że większość z nich pochodzi tak, jak kontrowersyjna firma Blackwater, z USA i jest wykorzystywana przez USA, to UE również korzysta z ich usług do ochrony swoich pracowników i obiektów. Jak powiedziała **Anne-Marie Buzatu** z Genewskiego Centrum Demokratycznej Kontroli Sił Zbrojnych (<http://www.dcaf.ch>) firmy te jednak działają w pewnej próżni prawnej, gdyż ich działalność nie jest uregulowana przez prawo międzynarodowe, które trudno stosować w strefach konfliktu, a firmy te są organizmami ponadnarodowymi. Natomiast systemy prawne pojedynczych państw nie mają jurysdykcji do egzekwowania prawa w stosunku do agencji ochrony działających w skali międzynarodowej. Jak powiedział przewodniczący Podkomisji **Arnaud Danjean** (EPP, Francja), który sam pracował we francuskim sektorze obronnym, nie ma konkretnych przepisów obowiązujących na poziomie międzynarodowym. Z uwagi na to należy dążyć do przyjęcia międzynarodowego kodeksu działań obowiązującego wszystkie agencje. Obecnie istnieje jedynie Międzynarodowy Kodeks Postępowania Prywatnych Firm Ochrony (*International Code of Conduct for Private Security Service Providers*) powstały przy wsparciu rządu szwajcarskiego.

Zgodnie z informacjami ESDZ korzystanie z usług agencji jest obecnie niezbędne, tym bardziej że ich działanie w takich obszarach jak Afganistan czy Irak jest tańsze. Niemniej jednak UE korzysta tylko z usług firm spełniających międzynarodowe standardy. Buzatu powiedziała, że agencje ochrony nie są wyłącznie problemem USA, gdyż 43% firm, które podpisały międzynarodowy kodeks działania pochodzi z Europy, a tylko 21% z USA. Zdaniem **Franziska Brantner** (Greens/EFA, Niemcy) w sytuacji, gdy nie można skontrolować osób indywidualnych pracujących jako najemnicy, objęcie kontrolą choćby połowy firm europejskich byłoby sukcesem.

Natalino Ronzitti, profesor prawa międzynarodowego z rzymskiego Wolnego Uniwersytetu Międzynarodowego Studiów Społecznych im. Guido Carli (<http://www.luiss.edu>) poinformował, że 54% personelu w Iraku i Afganistanie to osoby na kontrakcie. Stwierdził, że istnieje potrzeba regulacji tej sfery na poziomie europejskim, gdyż ten rodzaj usług jest wyłączony z dyrektywy o usługach. **Željko Branović**, z Wolnego Uniwersytetu w Berlinie, zauważył, że zaangażowanie dawnych partyzantów w Angoli czy Afganistanie w komercjalizację bezpieczeństwa stanowi zagrożenie dla procesu pojednania. Andy Bearpark, dyrektor generalny Brytyjskiego Stowarzyszenia Prywatnych Firm Bezpieczeństwa (<http://www.bapsc.org.uk/>) zauważył, że w Europie rośnie popyt na takie usługi, gdyż koniec Zimnej Wojny przyniósł wzrost konfliktów międzypaństwowych. **Michael Clarke**, z brytyjskiej firmy G4S, powiedział, że zadaniem prywatnych firm działających w sektorze jest ochrona ludzi, a nie mieszanie się w politykę lub działania stojące w sprzeczności z prawami człowieka.

3. Komisja Handlu Międzynarodowego

W dniu 3 marca 2011r. Komisja rozpatrywała projekt opinii ws. "Unia Innowacji: przekształcanie Europy po zakończeniu kryzysu". W projekcie opinii zachęca Komisję Europejską m.in do promocji standardów europejskich na arenie międzynarodowej. Podkreśla, że polityka innowacyjna powinna wspierać energooszczędną produkcję ekologiczną, jak również ochronę własności intelektualnej. Zdaniem Komisji należy stworzyć jednolity patent europejski, który byłby tańszy i sprawiłby, że przedsiębiorstwa europejski byłyby bardziej konkurencyjne wobec amerykańskich czy japońskich. W projektach poprawek **Yannick Jadot** (Zieloni/ EFA, Francja) zwraca uwagę, że EU powinna w ramach strategii Europa 2020 wspierać te obszary produkcyjne, w których może w ciągu 30 lata zdobyć przewagę konkurencyjną. Apeluje również o rozpatrzenie polityki bezwarunkowego otwarcia rynków zamówień publicznych w ramach Porozumienia w sprawie zamówień rządowych w ramach WTO i negocjacji w sprawie umów o wolnym handlu z krajami trzecimi, w związku z tym, że rynki państw trzecich nie zostały otwarte dla przedsiębiorstw unijnych. **Francesca Balzani** (S&D, Włochy) podkreśla, że UE powinna przeznaczać co najmniej 3 % PKB na badania naukowe i rozwój. Na niski poziom inwestycji w tę dziedzinę zwracał również uwagę Przewodniczący Barroso na posiedzeniu Rady Europejskiej w dniu 4 lutego 2011r. Zgodnie z przedstawionymi przez niego danymi Europa przeznacza na R&D tylko 2% PKB, podczas gdy USA 2,8%, a Japonia 3,4%. Co więcej, Chiny już w 2014r. Chiny wydadzą na tę dziedzinę więcej niż UE.

Karl de Gucht, komisarz ds. handlu, omówił regulacje prawne dotyczące tzw. „nowej żywności” (ang. *novel food*), które obecnie są przedmiotem współdecydowania. Obecny stan prawny pozwala na wprowadzenie zakazu importowania zwierząt sklonowanych zgodnie z zasadami WTO, ale nie na zakaz importu mięsa pochodzącego od ich potomstwa. Poza tym nie we wszystkich krajach funkcjonują rejestry identyfikacji, a wprowadzenie takiego zakazu spowodowałoby retorsje. **Daniel Caspary** (EPP, Niemcy) pytał o możliwość wprowadzenia wymogu identyfikacji do reguł WTO. Zdaniem Komisarza modyfikacja zasad WTO wymaga jednomyślności, a UE nie jest w stanie wymóc na krajach trzecich dostosowania się do rozwiązań unijnych. W odpowiedzi na pytania posłów o konsekwencje wydarzeń w Afryce Północnej dla handlu, Komisarz odwołała się do nadzwyczajnego szczytu Rady Europejskiej 11 marca 2011r. i nadchodzącego przeglądu polityki sąsiedztwa. Stwierdził, że aktywizacja kontaktów powinna doprowadzić do ściślejszej integracji i podkreślił, że UE nie powinna traktować większego otwarcia swoich rynków za zagrożenie; opowiedział się przeciwko praktykom protekcyjnym. **Christopher Fjeller** (EPP, Szwecja) pytał o możliwość zastosowania wobec Afryki Północnej takich rozwiązań, jak wobec Bałkanów Zachodnich czy Pakistanu, natomiast **Béla Glattfelder** (EPP, Węgry) sugerował pomoc w postaci wsparcia technicznego w celu usprawnienia rolnictwa i obniżenia cen żywności, gdyż kraje Afryki Północnej mają bardzo wysoki przyrost demograficzny, za którym nie nadąża produkcja żywności.

Cristiana Muscardini (EPP, Włochy) i **Helmut Scholtz** (GUE/NGL, Niemcy) sugerowali, aby wykorzystać ten okres przejściowy do przeglądu polityki UE i zdefiniowania bardziej kompleksowego i spójnego podejścia. W odpowiedzi Komisarz przyznał, że przyznana pomoc dla Pakistanu nie okazała się zbyt skuteczna, gdyż spotkała się z oporem ze strony niektórych członków WTO. Ponadto pomoc dla Pakistanu miała złagodzić skutki katastrofalnych powodzi, podczas gdy wobec Afryki Północnej przesłanką ich przyznania było wspieranie demokracji, co trudno byłoby przeforsować na forum WTO.

4. Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Praw Człowieka

W dniu 1 marca 2011r. Komisja debatowała nad sytuacją w Afryce Północnej. Stały Przedstawiciel Węgier przy UE **Peter Györkös** poinformował, że ponad 80% obywateli UE przebywających w Libii już zostało z niej ewakuowanych. Mówiąc o wpływie konfliktu w Libii na stałość dostaw surowców do Europy, stwierdził, że Europa ma wystarczające zasoby i nie ma potrzeby podejmowania nadzwyczajnych środków. Komisarz ds. wewnętrznych **Cecilia Malström** poinformowała, że Komisja

szybko pomogła Włochom wysyłając misję operacyjną na wyspę Lampedusa, której towarzyszyła również delegacja Europolu. Zwróciła uwagę, że większość imigrantów to młodzi i dobrze wykształceni Tunezyjczycy, którzy, szukają w Europie lepszego życia, a nie uciekinierzy polityczni. Poinformowała, że istnieje fundusz na sytuacje nadzwyczajne w wysokości 25 milionów euro. Pierre Vimont, sekretarz generalny ESDZ, poinformował, że działania wobec Libii skoncentrowały się na ewakuacji obywateli UE, pomocy humanitarnej i ewentualnych rozwiązaniach politycznych. Poinformował, że na terytorium Libii pozostało ok. tysiąca obywateli UE, którzy nie zamierzają jej opuszczać. Vimont poinformował, że ESDZ dokonuje przeglądu krótko i długoterminowych potrzeb Tunezji i Egiptu.

Ilkka Laitinen, dyrektor Frontexu, poinformowała o pomocy Frontexu dla Włoch w ramach operacji "Hermes". Zwrócił uwagę, że Frontex jest zaangażowany w *screening* imigrantów pod kątem bezpieczeństwa.

Simon Busuttil (EPP, Malta) zwrócił uwagę, że w ostatnim tygodniu przez Malte ewakuowano 12 tysięcy obywateli UE. W tym kontekście spytał, czy Frontex ma gotowy plan, gdyby do brzegów Malty dotarło 12 tysięcy Libijczyków i czy są jakieś kraje członkowskie skłonne ich przyjąć. Stwierdził, że jedynym sposobem uniknięcia exodusu uchodźców z Libii jest zatrzymanie przemocy i wysłanie pomocy humanitarnej. **Mario Borghesio** (EFD, Włochy) zwrócił uwagę, że napływ uchodźców się zwiększy w okresie letnim, gdy warunki atmosferyczne będą ułatwiały przepłynięcie Morza Śródziemnego. Już obecnie na Lampedusie jest więcej imigrantów niż rodowitych mieszkańców (4,500), którym ciągły napływ obcych uniemożliwia normalne życie. **Sonia in t'Veldt** (ALDE, Holandia) zaapelowała o większą solidarność z uchodźcami, gdyż Europa obecnie przyjmuje imigrantów, ale kiedyś to Europejczycy szukali schronienia uciekając przed prześladowaniami i biedą. **Renate Weber** (EPP, Rumunia) zaapelowała o zwiększenie pomocy, gdyż suma 25 milionów euro przeznaczona na pomoc dla imigrantów jest niewystarczająca.

Na posiedzeniu Komisji w dniu 16 marca 2011r. dyskutowano nt. wdrożenie przez Europol porozumienia między UE a USA w sprawie programu śledzenia środków finansowych należących do terrorystów. Porozumienie², które weszło w życie 1 sierpnia 2010r. legalizuje dostęp USA poprzez system SWIFT do danych bankowych obywateli państw członkowskich UE w ramach działań mających poprawić

skuteczność walki z terroryzmem. Dane są udostępniane Departamentowi Skarbu po spełnieniu szeregu warunków, które mają zapewnić bezpieczeństwo danym przekazywanym do USA. Zasadniczym warunkiem, opisanym w artykule 4 porozumienia jest przedstawienie wniosku udowadniającego, że przekazywane dane będą służyć walce z terroryzmem. Europol, ze swojej strony, powinien ocenić, czy składane wnioski są zasadne oraz konieczne, i w zależności od tego przychylić się do prośby lub ją odrzucić. Wiadomo, że od tego czasu Europol otrzymał cztery prośby, które zostały rozpatrzone pozytywnie. Wspólny Organ Nadzorczy Europolu³, na spotkaniu w dniu 11 października 2010 zlecił inspekcję wdrażania porozumienia przez Europol; miała ona miejsce w listopadzie. W jej trakcie okazało się, chociaż wnioski kierowane przez USA były niekonkretne i zbyt ogólne, co nie pozwalało jednoznacznie określić, czy wnioski były uzasadnione, to Europol się do nich przychylił. Jedno z zaleceń pokontrolnych sugeruje, aby Europol poinformował Departament Stanu USA, że wnioski muszą spełniać kryteria porozumienia, bo w przeciwnym wypadku zostaną odrzucone. W dniu 2 marca 2011 w świetle raportu⁴ (opublikowano tylko wersję publiczną) Wspólny Organ Nadzorczy Europolu stwierdził, że istnieją poważne zastrzeżenia, co do zasadności udzielenia przez Europol informacji i podejrzenia naruszenia prawa.

Isabel Cruz, prezes Wspólnego Organu Nadzorczego Europolu, stwierdziła, że wnioski przedstawione są identyczne w swojej naturze i zawierają szeroki zakres danych. Ponadto Europol twierdzi, że niektóre informacje były przekazywane przez USA ustnie z zastrzeżeniem, że te informacje nie zostawią śladu pisemnego. Z uwagi na to WON nie jest w stanie stwierdzić, czy decyzje ws. przekazania danych były właściwe i konieczne czy nie. Cruz mówiąc o wnioskach pokontrolnych podkreśliła, że jednym z zaleceń jest żądanie, aby USA dokładniej uzasadniały składane wnioski. W czasie debaty posłowie wyrazili zaniepokojenie niewystarczającą ochroną danych obywateli państw członkowskich UE oraz rolę Europolu, który ślepo akceptuje wnioski, kierowane przez rząd amerykański.

Alexander Alvaro (Niemcy, ALDE) stwierdził, że jako poseł do PE czuje się zdradzony, gdyż w zeszłym roku w czasie głosowania porozumienia z USA obiecano przestrzeganie zasad przekazywania poufnych danych obywateli UE. **Rui Tavares** (Portugalia, GUE/NGL) stwierdził, że stan wdrażania porozumienia stanowi zły

2 Agreement between the European Union and the United States of America on the processing and transfer of Financial Messaging Data from the European Union to the United States for purposes of the Terrorist Finance Tracking Program

3 Joint Supervisory Body – ciało w którego skład wchodzi przewodniczący organów ochrony danych osobowych państw członkowskich. Polskę reprezentuje Wojciech Wiewiórkowski – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.

4 [http://europoljsb.consilium.europa.eu/media/111009/terrorist%20finance%20tracking%20program%20\(tftp\)%20inspection%20report%20-%20public%20version.pdf](http://europoljsb.consilium.europa.eu/media/111009/terrorist%20finance%20tracking%20program%20(tftp)%20inspection%20report%20-%20public%20version.pdf)

precedens dla przyszłych porozumień z USA, a **Sophia in't Veld** (Holandia, ALDE) twierdziła, że wiarygodność Komisji jest zagrożona, gdyż obywatele zaufali instytucjom UE i mogą się czuć zawiedzeni. Stwierdziła, że posłowie powinni o tym pamiętać w czasie debaty nad porozumieniem z USA ws. rejestru nazwisk pasażera. **Simon Busutil** (Malta, EPP) i **Jan Philips Albrecht** (Niemcy, Greens/EFA) twierdzili, że należało się tego spodziewać w sytuacji, gdy chodzi o hurtowy transfer całych zbiorów danych osobowych. **Claude Moraes** (Wielka Brytania, S&D) apelował o wprowadzenia obowiązku składania pisemnego wniosku, gdyż stan obecny stoi w sprzeczności z zasadami konstytucyjnymi państw członkowskich. Posłowie krytykowali prezesa Europolu Roba Wainwrighta za niestawienie się przed Komisją w tak ważnej sprawie. **Sarah Ludford** (Wielka Brytania, ALDE) porównała działanie Europolu w tej sprawie w „do lisa, który ma chronić kurnika”. **Stavros Lambrinidis** (Grecja, S&D) stwierdził, że zadanie przekazywania takich danych nie powinno być powierzone Europolowi.

Komisja zajmowała się wnioskiem dot. decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wykazu dokumentów podróży, które uprawniają posiadacza do przekraczania granic zewnętrznych i mogą być wizowane oraz w sprawie ustanowienia mechanizmu sporządzania takiego wykazu autorstwa **Tanji Fajon** (Słowenia, S&D).

Zgodnie z Konwencją wykonawczą do układu z Schengen z 1985 r. istnieją decyzje określające zestaw dokumentów podróży uprawniających do przekraczania granic zewnętrznych, które mogą być wizowane. Decyzje te muszą jednak zostać dostosowane do obowiązujących ram instytucjonalnych i prawnych Unii Europejskiej. Stworzenie wykazu dokumentów podróży ma służyć dwóm celom: z jednej strony umożliwi on organom kontroli granicznej sprawdzenie, czy dany dokument podróży został uznany za dokument na podstawie, którego można przekraczać granice zewnętrzne, a z drugiej strony pozwoli pracownikom konsularnym sprawdzić, czy państwa członkowskie uznają dany dokument podróży za dokument, w którym można umieszczać naklejkę wizową. Istniejący wykaz dokumentów podróży obywateli państw trzecich dzieli się części zawierające: dokumenty podróży, które mogą być wizowane, paszporty cudzoziemców (uchodźców i bezpaństwowców) wystawiane przez państwa Schengen, które mogą być wizowane, grupę 12 dokumentów podróży wydanych przez organizacje międzynarodowe, informacje o podrobionych paszportach. Wykaz jest uaktualniany okresowo i publikowany, co pół roku. Obecnie nie istnieje stały monitoring wykazu dokumentu podróży wydawanych przez państwa trzecie, przez co państwa

członkowskie nie mają obowiązku przekazywania swojego stanowiska, co do uznawania bądź nieuznawania wszystkich dokumentów podróży.

Państwa członkowskie posiadają wyłączne kompetencje ws. uznawania dokumentów podróży, dlatego wniosek ogranicza się do ustanowienia mechanizmu, który pozwoli zagwarantować stałe uaktualnianie wykazu dokumentów podróży państw trzecich i umożliwi państwom członkowskim przekazywanie swojego stanowiska w sprawie uznawania dokumentów podróży. Wykaz w dłuższym okresie ma być dostępny w wersji elektronicznej w Internecie na stronie prowadzonej przez KE. Baza ta ma zawierać wzory dokumentów i być w przyszłości zsynchronizowana z systemem FADO⁵. Sprawozdawczymi zwraca uwagę na fakt, że do tej pory państwa członkowskie nie musiały zgłaszać do istniejącego wykazu, których dokumentów podróży nie uznają skutkiem, czego z powodów politycznych obywatele np. Kosowa byli zawracani z niektórych granic przez straż graniczną. Sprawozdawczymi wnosi poprawkę zgodnie, z którą wszystkie dokumenty podróży z wykazu są automatycznie uznawane, jeśli jakieś państwo członkowskie nie zgłosi swoich zastrzeżeń w określonym terminie. Zwróciła uwagę, że stworzenie dostępnego w internecie wykazu ułatwi pracę straży granicznej, która nie będzie musiała korzystać z drukowanych podręczników.

5. Komisja Zatrudnienia

Na posiedzeniu w dniu 15 marca 2011r. Komisja debatowała nad wnioskiem Parlamentu i Rady ws. ogłoszenia roku 2012 Europejskim Rokiem Aktywnego Starzenia się i Solidarności Międzypokoleniowej.

Związane jest to z postępującym procesem starzenia się społeczeństwa w krajach UE. Prognozy demograficzne wskazują na spadek o ok. 6.8% (czyli 20,8 milionów) liczby osób w wieku produkcyjnym do roku 2030, a zgodnie z danymi Eurostatu z roku 2008, w 2060r. na jedną osobę powyżej 65 roku życia będą przypadać tylko dwie osoby w wieku produkcyjnym, co stanowi spadek o 50% w stosunku do stanu obecnego. Ponadto od roku 2012 liczba ludności w wieku produkcyjnym w UE zacznie spadać, a w 2014r. zacznie przechodzić na emeryturę pokolenie wyżu demograficznego. Starzenie się społeczeństwa będzie miało konsekwencje dla budżetów wynikające z niskiego wskaźnika urodzeń i wydłużającego się średniego trwania życia, które od roku 1960 wydłużyło się o 8 lat. Obecnie starszy wiek może

⁵ Europejski System Archiwizacji Obrazu (FADO) stworzony w 1998 r. w celu wymiany za informacji między Państwami Członkowskimi dotyczących oryginalnych i fałszywych dokumentów kierowany przez Sekretariat Generalny Rady.

powodować wykluczenie z rynku pracy oraz życia społecznego i jest kojarzony chorobami, ubóstwem, zależnością od osób trzecich oraz obciążeniem dla młodszych pokoleń. Z uwagi na to najlepszym sposobem stawienia czoła starzeniu jest skłonienie osób starszych do dłuższego pozostaniu na rynku pracy, co musiałoby wiązać się ze zmianami systemów podatkowych. Znajduje to odbicie w projekcie raportu Komisji dot. Europejskiego Roku Aktywnego Starzenia 2012. Ma on zachęcać państwa członkowskie, władze regionalne oraz partnerów społecznych do wspierania aktywności osób po 60-tce i zachowania solidarności międzypokoleniowej. Jego celami są: podnoszenie ogólnej świadomości dot. wartości aktywności ludzi starszych, stymulowanie debaty i rozwój procesu wzajemnego uczenia się oraz stworzenie ram podejmowania zobowiązań i konkretnych środków umożliwiających kształtowanie polityki. Należy do nich zaliczyć konferencje i inicjatywy promujące debaty podnoszące świadomość, kampanie informacyjne i edukacyjne oraz wymianę informacji, doświadczeń i dobrych praktyk. Ponadto każde państwo członkowskie ma powołać krajowego koordynatora odpowiedzialnego za uczestnictwo w Europejskim Roku. Komisja Europejska natomiast będzie zwoływać posiedzenia krajowych koordynatorów w celu koordynacji działań na poziomie Unii oraz wymiany informacji.

W trakcie debaty posłowie proponowali przeznaczenie na tę inicjatywę wymiernych środków budżetowych w wysokości, co najmniej 6 milionów euro oraz podkreślali potrzebę solidarności międzypokoleniowej, jako środka rozładowania ewentualnych napięć związanych z dłuższym przebywaniem ludzi starszych na rynku pracy, którego wyrazem mógłby stać się obchodzony 29 kwietnia Europejski Dzień Solidarności Międzypokoleniowej. Raport Komisji autorstwa **Martina Kastlera** (EPP, Niemcy), został przyjęty jednogłośnie zgodnie z procedurą współdecydowania w pierwszym czytaniu.

Komisja zajmowała się Europejską współpracą w dziedzinie kształcenia i szkolenia zawodowego służącą wspieraniu strategii Europa 2020. W sprawozdaniu **Nadji Hirsch** (Niemcy, ALDE) Komisja zwraca uwagę, że zgodnie z prognozą Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego (*CEDEFOP - European Centre for the Development of Vocational Training*) liczba nowych miejsc pracy w Europie wzrośnie o 80 mln, co będzie się wiązać z większym zapotrzebowaniem na wysoko i średnio wykwalifikowany personel. Obecnie jednak utrzymuje się wysoki poziom bezrobocia wśród ludzi młodych, którzy często są zmuszeni do pracy tymczasowej. Zdaniem Komisji państwa członkowskie powinny położyć nacisk na promocję szkoleń, jako instrumentu pozwalającego na polepszenie kwalifikacji pracowników, którzy będą przygotowani na zmiany profilu kariery zawodowej.

Komisja podkreśla wagę kształcenia się przez całe życie i opracowania instrumentu (listy kontrolnej) zachęcającego pracowników do uczenia się z własnej inicjatywy. Innymi dobrymi narzędziami wspierania procesu kopenhaskiego są *Europass*⁶, europejskie ramy kwalifikacji⁷, europejski system transferu osiągnięć w kształceniu i szkoleniu zawodowym⁸ oraz europejskie ramy odniesienia na rzecz zapewnienia jakości w kształceniu i szkoleniu zawodowym⁹.

Wzywa również państwa członkowskie do uproszczenia procedur nostryfikacyjnych, a Komisję do ułatwienia dostępu do Europejskiego Funduszu Społecznego, Erasmusa dla młodych przedsiębiorców i programu "Uczenie się przez całe życie".

Komisja Praw Kobiet i Zatrudnienia w opinii autorstwa **Joanny Senyszyn** (S&D, Polska) ws. europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia zawodowego służącą wspieraniu strategii Europa 2020 podkreśla potrzebę opracowywania programów na rzecz mobilności takich jak *Leonardo da Vinci*. Ponadto, jak również potrzebę specjalnej inicjatywy mającej na celu promocję wśród dziewcząt informatyki, nauk przyrodniczych, jak również podjęcia działań w celu wyeliminowania do 2020r. różnic w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn, które obecnie sięgają 18%.

W projekcie opinii ws. inicjatywy "Mobilna młodzież" autorstwa **Jutty Steinruck** (S&D, Niemcy) Komisja zwraca uwagę, że należy dążyć do tego, aby umowy o pracę od pierwszego dnia przewidywały nieograniczone prawa socjalne. Ponadto podkreśla potrzebę wsparcia dobrowolnej mobilności w ramach edukacji szkolnej i zawodowej. Zauważa konieczność wzmocnienia roli rodziny i szkoły w zakresie doradztwa zawodowego i planowania kariery zawodowej oraz apeluje o wyeliminowanie zjawiska kierowania się uwarunkowaniami płci przy wyborze zawodu.

W projekcie opinii ws. "Unia Innowacji: przekształcanie Europy po zakończeniu kryzysu na świecie" autorstwa **Sari Essayah** (EPP, Finlandia) Komisja podkreśla

⁶ Projekt UE z 2004r., którego celem jest przedstawienie kwalifikacji zawodowych według przejrzystych europejskich zasad. Obejmuje m.in *curriculum vitae* i paszport językowy.

⁷ (*European qualification framework - EQF*) Przyjęty w 2008r. europejski opis kwalifikacji, pozwalający na porównywanie ze sobą kwalifikacji wynikających z różnych systemów edukacji i szkolenia poszczególnych krajów UE, oparty na ośmiu poziomach odniesienia (1,2,3 - wiedza na poziomie szkoły podstawowej, 4,5 - szkoła średnia, 6,7 - uczelnie wyższe, 8 - poziom doktoratu)

http://ec.europa.eu/education/lifelong-learning-policy/doc44_en.htm

⁸ (*European Credit for Vocational Education and Training - ECVET*) Metodologia do opisywania kwalifikacji w jeśli chodzi o jednostki efektów uczenia się wraz punktami, w celu transferu i akumulacji efektów uczenia się. Państwa członkowskie stosować będą to zalecenie na zasadzie dobrowolności począwszy od roku 2012.

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:155:0011:0018:PL:PDF>

wykorzystanie innowacji do rozwiązywania problemów społecznych, jak np. partnerstwo na rzecz aktywnego i zdrowego starzenia się w Finlandii i postuluje, aby innowacje społeczne stały się priorytetem Europejskiego Funduszu Społecznego. Zwraca również uwagę na znaczenie informacji i technologii oraz kształcenia się przez całe życie i apeluje o pilne stworzenie europejskiej przestrzeni badawczej bez przeszkód dla mobilności pracowników naukowych.

W dniu 16 marca 2011r. Komisja zajmowała się projektem opinii ws. zmian demograficznych oraz ich konsekwencji dla przyszłej polityki spójności. Sprawozdawczyni **Sari Essayah** (EPP, Finlandia) zwraca uwagę, że zgodnie z prognozami demograficznymi będzie przybywać osób starszych wymagających opieki, a w 40 regionach ich odsetek będzie, co najmniej 25 % wyższy niż średnia UE. Takie regiony powinny stać się polem doświadczalnym badań nad innowacyjnymi rozwiązaniami społecznymi mającymi na celu: zwiększenie wskaźnika urodzeń, zwiększenie personelu do opieki nad osobami starszymi i wydajności opieki zdrowotnej, dążenie do zachowania przez osoby starsze aktywnego trybu życia i samodzielnego funkcjonowania. Komisja podkreśla, że należy poprawić współdziałanie między Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego i Europejskim Funduszem Społecznym, a Wspólną Polityką Rolną tak, aby polityka spójności była uzależniona od wyników.

W dniu 16 marca 2011r. odbyło się wysłuchanie publiczne nt. znaczenia i wpływu Europejskiego Funduszu Społecznego pod kątem refleksji nad kolejnymi ramami finansowymi po 2013r. Fundusz jest najstarszym z funduszy strukturalnych stworzonych w 1957 w Traktacie Rzymskim, którego celem jest wyrównywanie różnic we wszystkich regionach i państwach UE. W latach 2007-2013 na wspieranie spójności gospodarczo-społecznej wyda ok. 75 mld euro, z czego w Polsce 9,707 mld euro¹⁰ (nasz kraj jest największym odbiorcą środków Funduszu). EFS promuje zatrudnienie, przygotowując pracowników i przedsiębiorstwa do stawienia czoła globalnym wyzwaniom. EFS odgrywa dużą rolę w Strategii Europa 2020. W wysłuchaniu wzięli udział partnerzy społeczni z *BUSINESSEUROPE*¹¹, Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (ETUC), Europejskiego Centrum Pracodawców i Przedsiębiorstw (CEEP), Europejskiego Stowarzyszenia Rzemiosła i

⁹ (*European Quality Assurance in Vocational Education and Training - EQAVET*)

¹⁰ <http://ec.europa.eu/esf/main.jsp?catId=29&langId=en>

¹¹ Założone w 1958 r. europejskie stowarzyszenie przedsiębiorców grupujące poprzez 40 federacji w 34 krajach UE, EOG i Europy Wschodniej 20 milionów firm

Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME), Konferencji Peryferyjnych Regionów Morskich (CRPM) i Platformy Społecznej.

Elisabeth Morin-Chartier (Francja, EPP) zwróciła uwagę na położenie ludzi młodych w UE, a w szczególności na 23%-owe bezrobocie wśród grupy wiekowej 18-25 lat i podkreśliła rolę Europejskiego Funduszu Społecznego, jako głównego instrumentu spójności społecznej, który nie może działać jednak w oderwaniu od celów polityki krajowej. Podkreśliła, że szczególną uwagę należy zwracać na jakość administrowania tymi funduszami. **Marzena Chmielewska** z Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan (członka BUSINESSEUROPE) podkreśliła niską widoczność Funduszu, która nie jest zależna od wielkości finansowania. Zależy ona również od parlamentów narodowych, które mają na nią wpływ w czasie procesu decyzyjnego. Zdaniem Chmielewskiej politycy powinni być aktywniejsi, jeśli chodzi o ocenę działań Funduszu, a beneficjenci powinni mieć łatwiejszy dostęp do środków Funduszu, gdyż obecnie uważa się, że jego procedury są dość skomplikowane i nieprzyjazne. **Claude Denagtergal**, doradca w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych zwróciła uwagę, że EFS musi odegrać silniejszą rolę i stać się instrumentem wdrażania strategii zatrudnienia. Zaapelowała o większą spójność z Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego i zaangażowanie partnerów społecznych. Stwierdziła, że korzystanie z sankcji w funduszach strukturalnych nie jest właściwe, gdyż odbijałoby się negatywnie na mieszkańcach regionów, którzy nie mają wpływu na decyzje władz. **Liliane Volozinskis**, dyrektor ds. społecznych w Europejskiego Stowarzyszenia Rzemiosła i Małych i Średnich Przedsiębiorstw podkreśliła niewystarczające zaangażowanie partnerów społecznych i zaapelowała o zwiększenie wymiany informacji między ekspertami a przedstawicielami MŚP. Istniejące procedury uznała za zbyt skomplikowane i podkreśliła wagę stworzenia kodu dobrych praktyk oraz szkoleń dla doradców i kierowników projektów. **Catherine Veysy**, wiceprzewodnicząca regionu Akwitania reprezentująca Konferencję Peryferyjnych Regionów Morskich, mówiąc o strategii Europa 2020 stwierdziła, że większość inicjatyw musi pochodzić z regionów. Podkreśliła wagę komplementarności EFS i EFRW. **Conny Reuter**, przewodniczący Platformy Społecznej podkreślił, że niektóre państwa członkowskie, jak również NGO nie mają możliwości współfinansowania. Zwrócił uwagę na konieczność skoncentrowania się rezultatach, gdyż ludzie potrzebują wsparcia szkoleniowego, językowego czy kulturowego. Wypowiedział się również przeciwko stosowaniu środków EFS jako sankcji. Jego zdaniem EFS powinien odpowiadać na potrzeby rynku pracy oraz angażować ludzi starszych. Wielu mówców zwracało uwagę na użycie EFS w strategii dla Romów. Przewodnicząca Komisji, **Pervenche Berès** (Francja, S&D),

zwracała uwagę na powiązanie funduszu ze Strategią Europa 2020 oraz związek z EFRR.

6. Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności

Na posiedzeniu w dniu 16 marca 2011r. Komisja rozpatrywała projekt opinii ws. dyrektywy Rady ws. postępowania z wypalonym paliwem jądrowym i odpadami promieniotwórczymi autorstwa **Pavola Poca** (S&D, Czechy). W UE obecnie powstaje rocznie ok. 40 tys. metrów sześciennych odpadów promieniotwórczych, spośród których 10% stanowią odpady wysoko aktywne. Zdaniem naukowców takie odpady powinny być przechowywane w głębokich warstwach geologicznych w postaci zestalonej. Mimo tego w UE nie istnieją obiekty przeznaczone do składowania bardzo aktywnych odpadów promieniotwórczych o długim okresie rozpadu powstałych w energetyce jądrowej, a większość państw nie podjęła w tym kierunku działań. Dyrektywa wprowadza nowe ramy prawne dotyczące postępowania z odpadami promieniotwórczymi, użytym paliwem jądrowym stosowanym w energetyce jądrowej, medycynie, edukacji i badaniach naukowych. W czasie debaty posłowie apelowali o nieobciążanie przyszłych pokoleń problemem odpadów i potrzebę kontroli transportu odpadów poza UE, szczególnie drogą morską - **Chris Davis** (Wielka Brytania, ALDE) oraz o położenie nacisku na ponowne wykorzystanie odpadów np. w medycynie - **Anna Rosbach** (Dania, ECR).

Komisja rozpatrywała projekt opinii ws. "WPR do 2020 r. – sprostać wyzwaniom przyszłości" autorstwa **Karin Kadenbach** (S&D, Austria). Podkreśla w niej, że WPR po 2013 powinna stymulować energooszczędność, ograniczać użycie chemikaliów, sprostać wyzwaniom środowiskowym takim jak erozja, zmiana klimatu i zanieczyszczenie wody. Zwraca uwagę, że WPR dotyka nie tylko rolników, ale również ogółu społeczeństwa, a jeśli chodzi o finansowanie stwierdza, że płatności powinny promować produkcję ekologiczną i być kierowane do regionów o szczególnych utrudnieniach (regiony górskie i słabo zamieszkane). Komisja podkreśla wagę ekologicznej żywności wysokiej jakości i zaapelowała o uwzględnienie w rolnictwie nowych instrumentów ograniczających emisje dwutlenku węgla. Ponadto sprzeciwia się finansowaniu w ramach WPR przedsięwzięć związanych ze stosowaniem organizmów zmodyfikowanych genetycznie. **Chris Davis** (ALDE, Wielka Brytania) zwrócił uwagę na fakt, że w wielu regionach znikły już rodzinne gospodarstwa i istnieją olbrzymie przedsiębiorstwa rolnicze, które nie zasługują na

wsparcie finansowe. **Oreste Rossi** (EFD, Włochy) odnotował, że często dochodzi też do wykupu ziemi z rąk indywidualnych rolników przez spekulantów, którzy następnie wnioskują o dopłaty za areał. W tym kontekście potrzebne są inne wskaźniki WPR uwzględniające jakość produkcji, a nie ilość hektarów. Apelowal również o stosowanie polityki finansowej zachęcającej do utrzymania rolnictwa na terenach górskich, gdyż obecnie często miejsce upraw zastępuje las, co często doprowadza do pożarów.

Europosłowie z Komisji Środowiska odrzucili propozycje zmian w niekorzystnym dla Polski przydziale darmowych praw do emisji dwutlenku węgla po 2012 roku. To zła wiadomość dla polskiego przemysłu energochłonnego.

Odrzucone zostały 2 rezolucje w tej sprawie - autorstwa europoła **Bogusława Sonika** (EPP) i **Konrada Szymańskiego** (ECR). Zdaniem polskich posłów propozycja KE powinna być dostosowana do możliwości wszystkich państw członkowskich i uwzględniać zróżnicowanie benchmarków według stosowanego paliwa gaz-ropa-węgiel. Przyjęcie takiego rozwiązania niwelowałoby niesprawiedliwy efekt ekonomiczny.

Deputowani z Komisji Środowiska jednak przeważającą większością zdecydowali, że wskaźniki emisyjności będą oparte wyłącznie na zasilaniu gazowym. Oznacza to w przyszłości problemy dla polskich zakładów energochłonnych opartych na węglu. Te firmy będą bowiem musiały kupować więcej praw do emisji CO₂ na wolnym rynku, a to podwyższy ich koszty produkcji. W Polsce najbardziej ucierpią między innymi firmy chemiczne, papiernicze, huty, czy zakłady azotowe.

Punktem sporu był proponowany przez KE sposób wyliczenia darmowych uprawnień na emisję, który nie uwzględnia specyficznych uwarunkowań historycznych niektórych państw, dla których węgiel stanowi podstawowe paliwo. Metodologia przyjęta przez Komisję opiera się na wskaźnikach emisyjności (benchmarkach) biorąc za podstawę wyłącznie gaz. Takie podejście doprowadzi do sytuacji, w której nowoczesny zakład o wysokiej efektywności energetycznej, ale wykorzystujący węgiel będzie bezkonkurencyjny wobec zakładu przestarzałego, ale pracującego na gazie ziemnym.

Zdaniem posła **Bogusława Sonika** przyjęte przepisy zaproponowane przez Komisję Europejską mogą doprowadzić do zamykania części zakładów przemysłu energochłonnego i przenoszenia ich poza granice Unii. To nieodpowiedzialne

stanowisko KE może oznaczać katastrofalne załamanie się niektórych gałęzi przemysłu w Polsce, a sytuacja w Czechach czy w Rumunii wygląda podobnie. Poseł Sonik dodał, że decyzja KE doprowadzi do zakłócenia konkurencyjności na rynku unijnym, ograniczenia produkcji, co w dalszej perspektywie może skutkować wzrostem cen produktów i zwolnieniami.

Poseł **Konrad Szymański** z kolei określił decyzję eurodeputowanych jako nieodpowiedzialną. Zaznaczył, że po raz kolejny okazuje się, że Parlament Europejski bierze pod uwagę tylko i wyłącznie kwestie klimatyczne, nie zważając na koszty gospodarcze i społeczne.

„Przed głosowaniem apelowaliśmy do posłów o poparcie naszej rezolucji. Ważne jest to szczególnie teraz, w obliczu ostatnich wydarzeń w Japonii, gdy budowa nowych elektrowni jądrowych i ich eksploatacja może budzić coraz większy sprzeciw. Warto również podkreślić, że w swoich wyrokach Europejski Trybunał Sprawiedliwości jasno orzekł, iż specyfika rynku energetycznego poszczególnych krajów członkowskich musi zostać uwzględniona w decyzjach odnoszących się do wykonywania przepisów dyrektywy ws. handlu emisjami” powiedziała eurodeputowana **Jolanta Hibner** (EPP).

Decyzja Komisji Środowiska oznacza już koniec i to przegranej batalii polskich europosłów o zmianę niekorzystnych dla naszego kraju propozycji. Teraz przepisami zajmą się unijne rządy, które w większości podzielają stanowisko wyrażone przez eurodeputowanych.

W czasie wystąpienia komisarza ds. energii **Günthera Oettingera** w dniu 17 marca debatowano o testach wytrzymałości europejskich elektrowni atomowych po incydencie w Japonii. Komisarz wyraził obawę, że testy wytrzymałości (biorące pod uwagę takie jak ryzyka trzęsienia ziemi, powodzie, katastrofy lotnicze, ataki terrorystyczne, systemy chłodzenia oraz stabilność i przerwy w dostawie energii) mogą wykazać, że kilka ze 143 reaktorów w UE może nie spełniać wysokich norm bezpieczeństwa. Zwrócił uwagę, że Niemcy właśnie zamknęły na okres 3 miesięcy siedem reaktorów. Komisarz stwierdził, że w najbliższych tygodniach Komisja przedstawi ogólne standardy ww. testów wytrzymałości, które powinny zostać zdefiniowane do czerwca br., a przeprowadzone w drugim półroczu drugiej. Dodał, że kraje partnerskie powinny być zaangażowane i posiadać takie same standardy. W trakcie debaty posłowie pozytywnie reagowali na szybki odzew na wydarzenia, który

uspokoił opinie publiczną - **Jo Leinen** (S&D, Niemcy), ale wyrażali też obawy czy do czasu przeprowadzenia testów nie powinno zostać ogłoszone moratorium jądrowe - **Bairbre de Brún** (GUE/NGL, Wielka Brytania) i zwracali uwagę, że powinny uwzględnić cały łańcuch produkcyjny tj. transport, bezpieczeństwo elektrowni i zarządzanie odpadami - **Carl Schlyter** (Zieloni/EFA, Szwecja). Jednocześnie przewodniczący Komisji **Jo Leinen** (S&D, Niemcy) poddał pod rozagę potrzebę aktualizacji Traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej. Posłowie pytali, jak Komisja zamierza osiągnąć cele redukcji gazów cieplarnianych do 2050r. bez wykorzystania energii nuklearnej, jednocześnie przechodząc na energię niskoemisyjną. Komisarz odpowiedział, że państwa członkowskie wciąż odpowiadają za swój *energy mix* (procentowy zestawienie źródeł energii), natomiast Traktat o Euroatomie nie odzwierciedla już obecnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa. Obecnie 20% energii w UE pochodzi z energii nuklearnej i jeśli do 2050r. UE ma zredukować emisje gazów o 80%, energia musi pochodzić ze źródeł powodujących prawie zerową emisję.

Eric Pondelet, dyrektor departamentu bezpieczeństwa łańcuchów żywności DG Sanco, poinformował o stanie prac KE nad nowymi przepisami zezwalającymi na minimalną obecność nieautoryzowanych GMO w paszach importowanych. UE importuje rocznie ok. 333 milionów soi i ok. 4 miliony kukurydzy z Brazylii w ogromnej większości na pasze. Dotychczas UE stosowała zerową tolerancję dla GMO, co często powodowało problemy w obrocie gospodarczym, z uwagi na brak zharmonizowanych metod badawczych. W ubiegłym roku doprowadziło to do niedopuszczenia do rozładunku statków z soją z USA po wykryciu śladowych ilości GMO w ich ładowniach. KE proponuje ujednoczenie kontroli poprzez wprowadzenie szeregu zharmonizowanych procedur kontrolnych i minimalnego progu obecności GMO na poziomie 0,1%. Próg ten będzie dotyczyć tylko tych GMO, które są dopuszczone w kraju pochodzenia, a w UE ich autoryzacja trwa. Zmiana przepisów ws. pasz nie oznacza jednak jak na razie zmiany ws. zawartości GMO w importowanej żywności.

W dniu 22 marca 2011r. Komisja zorganizowała warsztaty nt. Funkcjonowania ETS (*Emission Trading Scheme*) i Mechanizmu Czystego Rozwoju¹². W trakcie debaty panowało przekonanie, że dopiero w przyszłości będzie można odczuć, jak bardzo

¹² Clean Development Mechanism jeden z "mechanizmów elastycznych" zdefiniowanych w Protokole z Kyoto, którego celem jest m.in. pomoc krajom nieuprzemysłowionym w redukcji emisji za pomocą specjalnych programów realizowanych w tych krajach.

ważnym narzędziem redukcji emisji gazów jest ETS. Panowały podzielone opinie co do pozytywnej dla środowiska roli Mechanizmu Czystego Rozwoju.

Felix Chr. Matthes, koordynator badań w Öko-Institut, zwrócił uwagę, że w mówiąc o ETS, ustanowionego w celu ustalenia europejskiej ceny na CO₂, trzeba brać pod uwagę: pułapy emisji gazów cieplarnianych dla określonych limitowanych branż przemysłu, fakt że pozwolenia przydzielane przedsiębiorstwom przestaną być przyznawane bezpłatnie w roku 2014 i będzie można nimi handlować oraz że firmy muszą mierzyć emitowane gazy cieplarniane, a tylko niektóre przedsiębiorstwa mogą korzystać z offsetu. Matthes zwrócił uwagę, że ETS reguluje połowę wszystkich emisji gazów cieplarnianych w UE (włącznie z elektrowniami, przemysłem stalowym i rafineriami) i że istnieją sektory do tej pory nieobjęte systemem ETS takie jak przemysł aluminiowy. Obecnie system przechodzi do swojej trzeciej fazy, która będzie się charakteryzowała liniową redukcją emisji, co spełni cel „odwęglowienia” gospodarki. Przedstawiciel Europejskiego Związku Producentów Aluminium stwierdził, że potrzebne będą rekompensaty dla przemysłu aluminiowego, bo w przeciwnym razie nie uda się zachować miejsc pracy w sektorze, gdyż ten przeniesie się poza granice UE.

Jos Delbeke, dyrektor generalny DG Clima Komisji Europejskiej, stwierdził, że OECD od dawna ma nadzieję na zwiększenie aktywności swoich członków, jeśli chodzi o zmniejszenie emisji, mimo wyraźnego spowolnienia działań również w USA. Obecnie debata nt. ETS jest związana ściśle z debatą nt. podniesienia celów redukcji z 20% do 30%. Ważną kwestią pozostaje bezpieczeństwo rejestrów wobec odnotowanych cyberataków na rejestry narodowe, które spowodowały okresowe zawieszenie przez EU handlu na rynku kasowym (*spot-market*). Przewodniczący Komisji **Jo Leinen** (S&D, Niemcy) podkreślił wagę objęcia systemem ETS lotnictwa cywilnego w 2012r. **Christian de Perthuis**, profesor Uniwersytetu Paris-Dauphine stwierdził, że rynek węglowy z uwagi na swoją specyfikę potrzebuje szczególnych ram regulacyjnych. **Simone Ruiz**, dyrektor polityki europejskiej z Międzynarodowego Stowarzyszenia Handlu Emisjami¹³, zwróciła uwagę na bezpieczeństwo handlu emisjami w kontekście wielu poważnych nadużyć (recykling zezwoleń, które są szczególnie niebezpieczne na rynku kasowym, ale również dla rynku kontraktów typu *futures*, oszustwa zw. z podatkiem VAT) wynikających z niewystarczającego nadzoru. Mimo tego, oszustwa te nie miały jak dotąd znaczącego wpływu na cenę CO₂ i nie mogą doprowadzić do likwidacji systemu. W tym

¹³ International Emission Trade Association, działająca od 1999r. organizacja typu non-profit, której celem jest ustanowienie międzynarodowych ram prawnych handlu prawami do emisji gazów cieplarnianych. Ma programy partnerskie m.in. z Bankiem Światowym.

kontekście zarysowuje się potrzeba zwiększenia bezpieczeństwa rejestrów krajowych i zcentralizowanego systemu monitorowania, gdyż obecnie istnieją rozbieżności w procesie rejestracji pomiędzy krajami członkowskimi. Pomocne byłoby również natychmiastowe powiadomianie o popełnionym oszustwie, przejrzystość rynku, automatyczne unieważnianie skradzionych pozwoleń, monitoring niestandardowych transakcji np. dużych transakcji przeprowadzanych przez niewielkie firmy. **Lena Ek** (ALDE, Szwecja) zwróciła uwagę na duże zyski, jakie odnoszą niektóre przedsiębiorstwa tylko dzięki ETS, a nie swojej działalności.

Linda McAvan (S&D, Wielka Brytania) zwracała uwagę na rolę bankowości w trzeciej fazie ETS, a **Bairbre de Brún** (GUE/NGL, Wielka Brytania,) pytała o skutki zwiększenia regulacji rynku ETS. Yvon Klingenberg, z działu wdrażania ETS DG Clima Komisji Europejskiej, zwróciła uwagę, że UE musi dostosować ETS do wymogów rynku giełdowego, a Komisja rozważa również stosowanie w przypadku ETS dyrektywy ws. nadużyć na rynku¹⁴. **De Brún** mówiąc o wpływie kryzysu na rynek ETS, stwierdziła, że na rynku będzie pewna liczba zezwoleń, które przejdą do trzeciej fazy ETS. Mówiąc o nadużyciach, poinformowała, że Komisja przedstawi propozycje, które spowodują, że ETS stanie się mniej atrakcyjny dla oszustów. Martin Hession, prezes zarządu CDM stwierdził, że mechanizm elastyczny jest ważny z uwagi na to, że problem zmiany klimatu nie może być rozwiązany na poziomie UE. **Lena Ek** (Szwecja, ALDE) stwierdziła, że CDM powinien prowadzić więcej projektów, które mogłyby prowadzone zgodnie ze standardami ISO, w krajach afrykańskich a nie w Chinach czy Indonezji.

7. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Na posiedzeniu w dniu 14 marca 2011 r. **Alberto Garrido** i **Isabel Bardaji**, z Centrum Studiów i Badań Zagrożeń Rolnictwa i Środowiska Politechniki Madryckiej, przedstawili badanie „Środki rynkowe, jakie należy zastosować w przyszłej WPR po 2013r.”¹⁵. Zdaniem Alberta Garrido zmieniające się ceny produktów są nośnikiem informacji, co do tendencji rynkowych, w zależności od której należy podejmować działania uprzedzające (w przypadku stabilizacji cen) lub reaktywne (w przypadku spadku cen). Generalnie należy przygotowywać rolników na sytuacje kryzysowe poprzez organizację szkoleń, dzięki którym będą oni bardziej zorientowani na zmieniające się otoczenie rynkowe, zawieranie kontraktów, jak również poszerzanie dostępu do żywności ludziom ubogim i dzieciom poprzez wprowadzanie subwencjonowanych programów społecznych jak np. „Owoce w szkole”. Innym

¹⁴ Market Abuse Directive.

długoterminowym działaniem powinny być programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży mające na celu zmianę nawyków żywieniowych młodzieży. Ważne jest również wzmocnienie i edukacja organizacji producenckich. Ponadto należy również przy sprzedaży produktów rozważyć wykorzystanie rynkowych instrumentów pochodnych typu *futures*, i korzystanie z ubezpieczeń. Inne działanie to promocja produktów rolnych o wysokiej wartości kulturowej, jak również produktów ekologicznych.

Do działań w czasie kryzysu należy włączyć zarządzanie kryzysowe i płatności ad hoc. Innym działaniem jest stworzenie tzw. „sieci bezpieczeństwa dochodów” w ramach partnerstwa publiczno-prawnego, której celem jest zapewnienie producentom określonej wartości dochodów. Innym rodzajem działania kryzysowego jest magazynowanie produktów rolnych w przypadku nagłych spadków cen, jak również ochrona granic w ramach stosowania klauzul bezpieczeństwa.

Posel **Czesław Siekierski** (EPP, Polska) zwrócił uwagę na brak zupełnie wiarygodnych badań dotyczących produkcji rolnej. Odnotowując powołanie na początku roku Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego, pełniącej rolę nadzorcy rynku finansowego, zaapelował o powołanie organu nadzorującego rynek rolny, który dostarczałby również wiarygodnych informacji o tendencjach cenowych.

Komisja debatowała nad zmianą rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników¹⁵. Zmiana wynika z konieczności dostosowania prawodawstwa do Traktatu z Lizbony, który likwiduje system komitologii (procedura doradcza, procedura zarządzania i procedura regulacyjna) zastąpiony obecnie strukturą złożoną z aktów delegowanych (w przypadku, których Parlament ma prawo weta) i aktów wykonawczych, która nadaje Komisji uprawnienia wykonawcze. Wniosek autorstwa przewodniczącego Komisji **Paolo de Castro** (S&D, Włochy) obejmuje dostosowanie jak również przewiduje uproszczenie rozporządzenia. Sprawozdawca proponuje skorzystanie z aktów delegowanych m.in. w przypadkach: wprowadzenia zmian do aktu podstawowego, zwłaszcza zmian w załącznikach, nadawania uprawnień rolnikom lub negatywnych skutków. Wniosek proponuje uproszczenie otoczenia prawnego i złagodzenie obciążeń administracyjnych dla państw członkowskich.

¹⁵ Badanie zostanie opublikowane w kwietniu 2011r.

¹⁶ Senat RP stwierdził w dniu 25 listopada 2010r. że ten projekt ten nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, o której mowa w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

Poprawki, zgłoszone w tym zakresie dotyczą zasady wzajemnej zgodności oraz możliwości zwolnienia rolników nie ubiegających się o płatności obszarowe i deklarujących jedynie małe obszary (mniej niż 1 ha) z wymogu zadeklarowania obszaru. Obejmuje to przede wszystkim hodowców zwierząt nie posiadających gruntów, które kwalifikują się do otrzymania płatności obszarowych. Do poprawek odniósł się **Wojciech Olejniczak** (S&D, Polska) zwrócił uwagę na brak w tekście Komisji zapowiadanych uproszczeń w zakresie wzajemnej zgodności, które miały się przełożyć na faktyczne funkcjonowanie instytucji płacących. Jego zdaniem nie należy powtarzać kontroli i w ten sposób odciążać administracje krajów członkowskich.

Przedmiotem obrad Komisji była zmiana rozporządzenia Rady (WE) 1698/2005 ws. wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)¹⁷. Zmiana wynika z dostosowania do art. 290 TFUE o aktach delegowanych¹⁸. W tym rozporządzeniu Komisja przyjmuje wyjątek od zasady mówiącej, że wsparcia w ramach rozwoju obszarów wiejskich nie przyznaje się systemom kwalifikującym się do wsparcia w ramach wspólnych organizacji rynków przyjmuje akty delegowane. Komisja przyjmuje również akty delegowane w zakresie szczegółowych przepisów dotyczących redukcji i wykluczeń oraz określa próg elastyczności dla każdej osi i formułuje szczegółowe przepisy dotyczące innych form wsparcia niż bezzwrotna bezpośrednia pomoc. Wniosek autorstwa sprawozdawcy przewodniczącego **Paolo de Castro** (S&D, Włochy) proponuje umożliwienie państwom członkowskim, które opowiedziały się za programami regionalnymi, obliczanie na poziomie państwa członkowskiego w związku z automatycznym anulowaniem środków finansowych. W celu zharmonizowania EFRROW i EFRR (Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego) sprawozdawca proponuje by podatek VAT dla podmiotów niepodlegających opodatkowaniu (instytucje publiczne) kwalifikował się do wkładu EFRROW.

Komisja rozpatrywała projekt sprawozdania autorstwa **Janusza Wojciechowskiego** (ECR, Polska) ws. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady

¹⁷ Senat RP stwierdził w dniu 25 listopada 2010r. że ten projekt ten nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, o której mowa w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

¹⁸ Zgodnie z nim prawodawca może przekazać Komisji uprawnienia do przyjęcia aktów o charakterze nieustawodawczym o zasięgu ogólnym, które w stosownych przypadkach uzupełniają lub zmieniają niektóre, inne niż istotne, elementy aktu ustawodawczego. Akt delegowany Komisji może zatem określać dodatkowe elementy niezbędne, aby zapewnić właściwe funkcjonowanie systemu ustanowionego przez prawodawcę.

zmieniającej dyrektywę 2000/75/WE w zakresie szczepień przeciw chorobie niebieskiego języka. Choroba ta dotyka przeżuwaczy (bydło, owce i kozy), a od początku zeszłej dekady w wielu państwach członkowskich, a szczególnie w Europie Środkowej i Północnej, odnotowano kilka ognisk epidemii tej choroby, co spowodowało znaczne straty. Dyrektywa Rady ustanawia szczegółowe przepisy dotyczące kontroli i zwalczania choroby, w tym szczepień. Zasady te opracowano do celów zastosowania tzw. „żywych szczepionek atenuowanych” tzn. zawierających żywe drobnoustroje o osłabionej zjadliwości lub ich elementy, które były jedynymi dostępnymi w momencie przyjęcia dyrektywy 10 lat temu. Niemniej jednak stosowanie szczepionek może doprowadzić do wystąpienia wirusa szczepionkowego u zwierząt nieszczepionych. Z tego powodu ww. dyrektywa zezwala na użycie szczepionek jedynie na obszarach, gdzie wystąpiła choroba i gdzie istnieją ograniczenia przemieszczania zwierząt. W związku z tym, że obecnie dostępne są nowe inaktywowane szczepionki, które nie wywołują wirusa szczepionkowego i mogą być stosowane bez ograniczania przemieszczania zwierząt wystąpiła konieczność zmiany dyrektywy.

W dniu 15 marca 2011r. Komisja obradowała nad projektem opinii autorstwa **George Lyona** (ALDE, Wielka Brytania) ws. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego dyrektywę 2001/18/WE w zakresie umożliwienia państwom członkowskim ograniczenia lub zakazania uprawy GMO na swoim terytorium. Obecnie w UE są dopuszczone do uprawy 2 rodzaje GMO: kukurydza MON810 oraz ziemniaki Amflora, a 17 rodzajów GMO czeka na pozwolenie na uprawę. MON810 w roku 2009 była uprawiana na powierzchni 94 800 ha w Hiszpanii, Czechach, Portugalii, Rumunii i Słowacji), z czego 80% znajdowało się w Hiszpanii. Ziemniaki Amflora są obecnie uprawiane w Szwecji, Niemczech i Czechach. W roku 2009 14 mln rolników na świecie uprawiało 134 mln ha GMO, z czego 64 mln ha znajdowało się w USA, ponad 21 mln ha w Brazylii i Argentynie, a ponad 8 mln ha w krajach takich jak Kanada i Indie. Celem wniosku Komisji jest ustanowienie ram prawnych dopuszczenia produktów zawierających GMO lub z nich otrzymanych oraz przyznanie państwom członkowskim wystarczającej swobody w zakresie uprawy GMO po ich zatwierdzeniu na poziomie UE. W opinii Komisja wnioskuje o zapewnieniu ochrony rolnikom, którzy chcą prowadzić uprawy bez GMO oraz większej pewności prawnej państwom członkowskim, które nie chcą upraw GMO.

W czasie wymiany poglądów z komisarzem ds. rolnictwa **Dacianem Ciolosem** Komisarz przedstawił dwa priorytety programu prac na rok 2012. Zaliczył do nich WPR po roku 2013 oraz przegląd polityki promocji europejskich produktów rolno-spożywczych. Pierwsze propozycje ustawodawcze dot. WPR zostaną przedstawione na jesieni, w październiku lub listopadzie 2011r. w oparciu o propozycje Komisji nt. perspektyw finansowych, które zostaną przedstawione na przełomie czerwca i lipca. Propozycje będą zawierały pakiet mleczny. Prawodawstwo związane ze Wspólną Polityką Rolną będzie zawierać politykę promocji europejskich produktów rolnych wewnątrz UE jak również poza jej granicami. Komisarz poinformował również, że udaje się z wizytą do Chin, których chłonny rynek jest obiecującym miejscem promocji naszych wysokiej jakości produktów rolnych. Komisarz poinformował, że obecnie trwa proces konsultacji nt. promocji europejskich produktów rolno-spożywczych, a do lata br. zostanie przedstawiona zielona księga, a na początku przyszłego roku komunikat Komisji, który będzie wstępem do publicznej debaty. W związku z tym propozycje legislacyjne zostaną przedstawione do końca 2012r. Jeśli chodzi o rynek wewnętrzny, to propozycje powinny dotyczyć specyficznych cech charakterystycznych produktów europejskich i promować rynki lokalne, a promocja zarówno w UE jak i poza jej granicami może się odbywać poprzez partnerstwo publiczno-prawne. **Albert Deß** (EPP, Niemcy) stwierdził, że WPR po 2013 powinna być mniej zbiurokratyzowana. **George Lyon** (ALDE, Wielka Brytania) i **Lorenzo Fontana** (EFD, Włochy) zwrócił uwagę na konieczność regulacji z krajami Mercosuru, które zalewają UE tanią wołowiną gorszej jakości niż europejska. **Martin Häusling** (Zieloni/EFA, Niemcy,) zaapelował o promowanie w WPR po roku 2013 mniej industrialnych metod hodowli zwierząt i przestrzegając przed zbyt liberalizacją rynku mleka. **Alfreds Rubiks** (GUE/NGL, Łotwa) apelował o wyrównanie w WPR po 2013 płatności bezpośrednich dla wszystkich rolników niezależnie od kraju pochodzenia. **Béla Glattfelder** (EPP, Węgry) pytał, dlaczego KE nie zezwoliła na wykorzystanie cukru produkowanego z kukurydzy na rynku, czym doprowadziła do wzrostu cen. **John Stuart Agnew** (EFD, Wielka Brytania) zwrócił uwagę na to, że mimo tego, że brytyjscy hodowcy wydali ponad 400 mln funtów na dostosowanie się do rozporządzeń unijnych, to Komisja nie robi nic, aby ścigać tych którzy nielegalnie produkują jaja na terenie Wspólnoty. **Czesław Siekierski** (EPP, Polska) pytał o powodu jesienno terminu ogłoszenia pakietu legislacyjnego dot. WPR po roku 2013 i stwierdził, że 5 miesięcy zwłoki od przedstawienia założeń budżetowych przez komisarza Lewandowskiego to za dużo. Siekierski zaapelował o zawarcie w WPR po roku 2013 elementów związanych z innowacyjnością i strategią Europa 2020 oraz uwzględnienie rozwiązań zorientowanych na polepszenie poziomu życia w obszarach wiejskich. **Wojciech Olejniczak** (S&D, Polska) wyraził nadzieję, że założenia WPR po roku 2013 zostaną przedłożone na początku jesieni a nie pod jej koniec. Mówiąc o

polityce promowania jakości stwierdził, że tylko promowanie wśród biednych rolników produkcji wysokojakościowej pozwoli w długim okresie na zmianę ich statusu materialnego. Komisarz Ciolos podkreślił, że wszelkie propozycje legislacyjne dot. WPR po 2013 znajdują się we wnioskach ustawodawczych na jesieni, gdyż do ich stworzenia trzeba znać perspektywy finansowe, które komisarz Lewandowski przedstawi pod koniec czerwca. W sprawie dopłat bezpośrednich zadeklarował wolę Komisji zrównania dopłat po 2013. Odpowiadając na pytanie dot. cukru stwierdził, że Komisja wykonuje tylko obowiązujące prawodawstwo. Poinformował, że w kwestii produktów z krajów Mercosur Komisja finalizuje szczegóły dot. Porozumienia nt. wolnego handlu z krajami Mercosuru, ale zwrócił uwagę, że trudno w nim zawrzeć elementy dotyczące promowania produktów wysokiej jakości.

8. Komisja Rozwoju

Komisja na posiedzeniu w dniu 22 marca 2011r. debatował nad projektem opinii ws. WPR do 2020r.: sprostać wyzwaniom przyszłości związanym z żywnością, zasobami naturalnymi oraz aspektami terytorialnymi autorstwa **Kritona Arsenisa** (S&D, Grecja,). Sprawozdawca zwraca uwagę na zaniepokojenie negatywnymi skutkami PWR dla krajów rozwijających się, a w szczególności afrykańskich i apeluje, aby zasada „nie szkodzić krajom rozwijającym się” stanowiła cel nowej WPR. Wzywa do zlikwidowania po 2013r. wszelkich subsydiów wywozowych, co jak powiedział wynika również z członkostwa w Świtowej Organizacji Handlu. Apeluje również do UE o rozwijanie niezależności żywnościowej państw rozwijających się i najsłabiej rozwiniętych, gdyż obecnie UE w imię promowania swojej polityki rolnej tłumi rozwój rolnictwa w krajach afrykańskich. Arsenis apeluje o ograniczenie monopolów nasiennych i stosowania pestycydów w krajach rozwijających się. W odniesieniu do porozumienia z krajami Mercosuru, wzywa do przeorientowanie polityki UE wobec regionu, gdyż obecna polityka przyniesie szkody zarówno rolnikom w UE jak i tamtemu regionowi. Chodzi o wyrąb lasów w Amazonii na potrzeby ekstensywnej hodowli bydła z przeznaczeniem na eksport do UE. Nadmierny import wołowiny do UE krzywdzi również europejskich rolników, którzy nie mogą konkurować cenowo z tańszą wołowiną z Ameryki Południowej.

9. Komisja Budżetowa

W dniu 3 marca 2011r. Komisja zajmowała się projektem sprawozdania nt. wytycznych budżetowych na rok 2012. Sprawozdawczyni **Francesca Balzani** (S&D, Włochy) kładzie w nim nacisk na cele strategii "Europa 2020", jako najlepszego instrumentu odbudowania gospodarki UE. Budżet powinien skupiać się na pięciu

celach strategii (promowanie zatrudnienia, innowacyjność, badania naukowe, polityka klimatyczna i energetyczna, edukacja i polityka społeczna). Jednym z ważnych narzędzi koordynacji i zwiększenia spójności krajowych i unijnych strategii budżetowych powinien stać się "semestr europejski" (ocena planów budżetowych państw członkowskich). Balzani podkreśla, że wdrożenie strategii "Europa 2020" będzie zależało od realizacji siedmiu inicjatyw przewodnich strategii (Agenda cyfrowa, Unia innowacji, Mobilna młodzież, Europa efektywnie korzystająca z zasobów, Program na rzecz nowych umiejętności i zatrudnienia, Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym oraz zintegrowana polityka przemysłowa w erze globalizacji), co wymaga wielu inwestycji. W tym kontekście nie można dopuścić do jakichkolwiek prób ograniczenia środków budżetowych przeznaczonych na wdrożenie celów strategii, gdyż doprowadziłyby to do podobnych skutków, jak w przypadku strategii lizbońskiej. Ogólny poziom środków na zobowiązania wszystkich programów i działań UE przedstawiony przez Komisję w dniu 21 stycznia 2011r. wynosi 147,88 mld euro.

Komisja wróciła do inicjatywy Domu Historii Europejskiej (DHE), którą zapowiedział w dniu 16 lutego 2007 r. w swoim przemówieniu programowym ówczesny Przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Hans-Gert Pöttering** (EPP, Niemcy). W budżecie na rok 2010 była przewidziana w rezerwie kwota 2,5 mln euro na prace przygotowawcze, konkurs architektoniczny i wynagrodzenie architektów (2,32 mln euro). Jak poinformował Pöttering siedzibą DHE będzie tzw. budynek Eastmana w parku Leopolda nieopodal głównego gmachu Parlamentu Europejskiego, a na jego adaptację do celów muzealnych potrzeba w sumie ok. 31 mln euro. Kolejne 21,4 mln euro ma zostać wydane na wyposażenie budynku oraz na ekspozycje i rekwizyty (w tym 8,8 mln na ekspozycję stałą na 4000 m² i 1,76 mln na czasowe ekspozycje krajowe na 800 m²). Placówkę, którą zgodnie z założeniami będzie odwiedzać ok. 500 tys osób rocznie, będzie obsługiwał 18-osobowy personel. Łączne koszty stworzenia DHE wynoszą 52,4 mln euro, a jego otwarcie planowane jest na rok 2014. Deputowani za wyjątkiem **Marty Andreasen** (EFD, Wielka Brytania) popierali projekt, wskazując, że część kosztów stworzenia DHE powinno pokryć miasto Bruksela - **Salvador Garriga Polledo** (EPP, Hiszpania), które skorzysta na zwiększonej liczbie turystów odwiedzających miasto.

Komisja w dniu 17 marca 2011r. poparła wniosek o pomoc dla 834 osób w Czechach i Polsce z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (EFG) w wysokości 453 570 dla osób z zakładów produkcji maszyn budowlanych, drogowych i górniczych. 594 pracowników z województwa podkarpackiego z trzech przedsiębiorstw objętych zwolnieniami grupowymi straciło pracę w związku z kryzysem w branży wyrobów maszynowych, których eksport do Niemiec, Rosji i na Ukrainę znacząco spadł.

Pomoc dla powodzian

Komisja rozpatrywała w lutym br. decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uruchomienia środków Funduszu Solidarności Unii Europejskiej dla Polski, Słowacji, Węgier, Czech, Chorwacji i Rumuni w związku z klęską żywiołową spowodowaną powodziami. Polska wystąpiła o pomoc po powodziach w maju i czerwcu 2010r., które spowodowały szkody oszacowane na 2,99 mld euro. Całkowita kwota pomocy dla wszystkich krajów dotkniętych klęskami powodzi wynosi ponad 182 mln euro, w tym 105,5 mln euro dla Polski.

Mimo zaakceptowania pomocy dla powodzian z sześciu krajów Europy Środkowej przez Komisję Budżetową Parlamentu Europejskiego przyznanie środków uległo opóźnieniu z uwagi na spór z Radą Ministrów UE, która obstaje przy utrzymaniu wzrostu płatności w 2011r o 2,91%, jak zostało ustalone w czasie negocjacji budżetowych i proponuje, aby wsparcie dla państw pokrzywdzonych kataklizmami finansować z tzw. „rezerwy negatywnej” wynoszącej 200 mln euro rocznie. Rezerwa ta uległaby niemal całkowitemu wyczerpaniu w przypadku wypłacenia środków Polsce i pozostałym 5 krajom dotkniętych powodziami.

Komisja na posiedzeniu w dniu 17 marca 2011r. negatywnie oceniła stanowisko Rady; przewodniczący **Alain Lamassoure** (EPP, Francja) apelował o znalezienie rozwiązania i odejście od formuły rezerwy negatywnej. **Derek Vaughan** (S&D, Wielka Brytania) stwierdził, że to Wielka Brytania blokuje propozycję z powodu obietnic premiera Camerona utrzymania wzrostu wydatków o 2,91%. **Salvador Garriga** (EPP, Hiszpania) i **Helga Trüpel** (Zieloni/EFA, Niemcy) stwierdzili, że Rada powinna wywiązać się ze swych deklaracji, z uwagi na to, że powodzianie pilnie potrzebują tych środków. Przedstawicielka węgierskiej prezydencji zadeklarowała podjęcie szybkich działań w celu rozwiązania tego politycznego problemu.

Komisja na posiedzeniu w dniu 31 marca 2011r. przegłosowała pomoc dla powodzi, aby pomóc w odbudowie regionów, w których straty wyrządzone przez powódzie oceniono na 5,5 mld euro. W celu sfinansowania pomocy skorzystano z „negatywnej rezerwy” zaproponowanej przez Radę, mimo poważnych zastrzeżeń ze strony posłów, którzy uznali to za rozwiązanie jednorazowe. Powodem oporu Rady wobec planowanych wypłat z Funduszu Solidarności był fakt, że nie operuje on środkami, lecz je otrzymuje w razie uchwalenia pomocy poszkodowanym w wyniku „przegrupowania” środków z innych pozycji budżetowych. Prezydencja węgierska zaproponowała, aby skorzystać z tzw. „negatywnej rezerwy”, czyli stworzyć pozycję budżetową, powodującą deficyt, która będzie musiała być pokryta do końca roku z niewykorzystanych linii budżetowych. Posłowie sugerowali, aby „negatywna rezerwa” została pokryta za nadwyżek budżetu za rok 2010. Decyzja zostanie zatwierdzona przez Parlament na sesji plenarnej w Strasburgu.

Opracowała:
Wojciech Kuźma
dr Magdalena Skulimowska¹⁹

¹⁹ Na podstawie informacji PAP.